

REALIZACJA ZADAŃ W DZIEDZINIE SPRAW SUPER RATO PRZEZ SĄD BISKUPI W KOSZALINIE

Wprowadzenie

Zgodnie z treścią kan.1572 KPK-17, w każdej diecezji musi być ustanowiony na stałe organ władzy kościelnej, jakim jest sąd¹ Diecezja koszalińsko-kołobrzaska, powołana do istnienia 26.06.1972 roku², przez okres 7 lat nie mogąc sprostać wymogom powyższego kanonu, korzystała z pomocy macierzystej diecezji gorzowskiej. Stało się to możliwe, dzięki dekretowi Prymasa Stefana kard. Wyszyńskiego z dnia 08.09.1972 r.³ oraz dekretowi biskupa diecezjalnego Ignacego Jeża z dnia 6.03.1973 r. skierowanego do Sądu Kościelnego w Gorzowie Wlkp., w którym udzielił oficjałowi i wiceoficjałowi trybunału gorzowskiego upoważnień do prowadzenia i rozpatrywania spraw małżeńskich⁴

¹ Kan. 1572 KPK-17, omówienie tego zagadnienia znajduje się w: F. Bączkowiec, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, T. III, Opole 1958, s. 21–26.

² Dane dotyczące procesu przygotowującego do powołania nowej struktury organizacyjnej na Ziemiach Zachodnich Polski i okoliczności towarzyszące decyzjom Pawła VI, zostały zobrazowane w: K. Dullak, *Podstawy prawno-organizacyjne diecezji koszalińsko-kołobrzaskiej*, Koszalin 1996, s. 73–97.

³ „Ponieważ, po historycznej decyzji Jego Świątobliwości Papieża Pawła VI z dnia 26.06.1972 r., przez które zostały utworzone nowe diecezje na ziemiach zachodnich Polski, zainteresowani Najdostojniejsi Ordynariusze wyrazili życzenie, aby dokładniej była ustalona hierarchia i kompetencja sądów kościelnych, na mocy najspecialniejszych uprawnień przyznanych nam przez Stolicę Świętą, po przejrzeniu dekretu, którym Najdostojniejszy Metropolita Wrocławski ustanowił Trybunał Wrocławski kompetentny dla swojej prowincji, niniejszym pismem, w następujący sposób ustalamy i zarządzamy odnośnie kompetencji trybunałów, których to:

1/ Trybunał Diecezji Gorzowskiej ma być trybunałem dla spraw pochodzących z diecezji szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzaskiej;

2/ Dla spraw diecezji szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzaskiej rozpatrywanych w Trybunale Gorzowskim jako I Instancji, sądem drugiej instancji, według normy prawa, jest Trybunał Metropolitalny Gnieźnieński (...), „Koszalińsko-Kołobrzaskie Wiadomości Diecezjalne” (dalej: KKWD) 1973, nr 1, s. 18–19.

⁴ Dekret bpa Ignacego Jeża (Znak: B 1–1/73), [w:] J. Konieczny, *Kalendarium sądownictwa w kościele gorzowskim (1945–1992)*, nr 222/223, Gorzów Wlkp. 1992, s. 114.

Uwieńczeniem starań biskupa Jeża związanych z utworzeniem sądu we własnej diecezji, stał się dekret podpisany 31.05.1979 r. powołujący do istnienia Sąd Biskupi⁵: „Niniejszym na mocy kan. 1572 §1 KPK powołuję do istnienia w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej Sąd Biskupi jako Trybunał I Instancji, do którego należy kierować wszystkie właściwe dlań sprawy od 1 czerwca R.P 1979”⁶

Ukonkretnienie, z wyszczególnieniem poszczególnych zadań Sądu, znalazło miejsce w kolejnym dekrete skierowanym do Oficjała Sądu z dnia 21.08.1979 r., czytamy tam m.in.: „Niniejszym zlecam Księdzu, jako Oficjałowi Sądu, przeprowadzenie następujących spraw: 1. wszystkie sprawy o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego i obowiązującymi instrukcjami; (...)”⁷

1. Władza Kościoła nad małżeństwami ważnie zawartymi, lecz niedopełnionymi

Troska Kościoła o małżeństwa przejawiała się od czasu nauczania Chrystusa na różnych odcinkach życia publicznego. W ciągu wieków złożoność problematyki małżeńskiej stawiała Kościołowi coraz to nowe wezwania. Rozstrzygnięcie zawitych problemów leżało najpierw w gestii hierarchii Kościoła. Zgodnie z duchem teologii katolickiej, podejmowane decyzje przekazywano duchowieństwu całego świata, a w ten sposób docierały one do wiernych, szczególnie zainteresowanych sprawą ich dotyczącą.

Jednym z rodzajów spraw małżeńskich było małżeństwo ważnie zawarte, lecz z różnych względów niedopełnione. Problem tkwił w tym, czy takie małżeństwo jest rozwiązalne? Chcąc odpowiedzieć na pytanie, trzeba było mieć na uwadze prawdę objawioną: małżeństwo ważnie zawarte jest nierozzerwalne.

Co decyduje o nierozzerwalności małżeństwa: czy akt woli, czy jego dopełnienie przez akt ludzki? Rozstrzygnięcie Kościoła zmierzało do ustalenia, czy papież może dyspensować od takiego małżeństwa, czy też nie ma takiej władzy?

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. idąc za wcześniejszymi oficjalnymi dokumentami i praktyką⁸, sprecyzował: papież może udzielić łaski dyspensy, gdy przekona się o niedopełnieniu konkretnego małżeństwa i istnieniu słusznej przyczyny dyspensowania⁹

⁵ K. Dullak, *Podstawy prawno-organizacyjne*, dz. cyt., s. 123.

⁶ Dekret bpa I. Jeża (Znak: B2-45/79), w Archiwum Sądu Biskupiego w Koszalinie (dalej: ASB).

⁷ Dekret bpa I. Jeża (Znak: S 2-103/79), w: ASB.

⁸ Por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956, s. 406–410; M.A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 386–394; E. Sztafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. 2, Warszawa 1979, s. 307.

⁹ P. Gasparri, *Tractatus Canonicus de Matrimonio*, Romae 1932, II, nr 1130.

Małżeństwo jest niedopełnione wówczas, gdy małżonkowie nie mieli ze sobą po ślubie pełnego aktu płciowego. Na akt płciowy składają się następujące elementy: erectio membri virilis, penetratio etsi partialis vaginae mulieris, ibique seminis depositio seclusa qualibet investigatione circa naturam ipsius liquidi seminalis¹⁰

Na niedopełnienie małżeństwa wpływa zawsze jakaś okoliczność. Często jest ona wynikiem zawierania małżeństwa bez właściwej zgody małżeńskiej¹¹ Przymus i bojaźń, występujące podczas zawierania małżeństwa, mogły przyczynić się do tego, że małżeństwo nie zostało dopełnione. Jeszcze innymi czynnikami wpływającymi na niedopełnienie małżeństwa są: odraza lub nienawiść, które pojawiły się do współmałżonka zaraz po zawarciu małżeństwa. Również niemoc płciowa jednego z małżonków, może być powodem niedopełnienia małżeństwa. Poza tym, niektóre okoliczności zaistniałe po ślubie mogą uniemożliwić dopełnienie małżeństwa, takimi są: rozłączenie małżonków, choroba któregoś z małżonków, brak okazji z racji na miejsce zamieszkania¹² W sytuacjach, w których nie występuje przyczyna niedopełnienia małżeństwa, udowodnienie niedopełnienia jest mało prawdopodobne. Należy dodać, że w sytuacji, kiedy wiadomo, że jakaś okoliczność będąca przyczyną niedopełnienia małżeństwa spowodowała nieważność małżeństwa, dyspensa papieska powinna ustąpić miejsca skardze o nieważność małżeństwa. Trudno bowiem udzielić dyspensy od małżeństwa, które jest nieważne.

Istotnym elementem, który bierze się pod rozwagę zanim zostanie udzielona dyspensa od małżeństwa niedopełnionego, jest słuszna czyli proporcjonalnie ważna przyczyna dyspensowania. Pod tym pojęciem prawodawca rozumie konkretny motyw skłaniający papieża do udzielenia dyspensy. Proporcjonalność przyczyny, o której mowa, wynika z relacji zachodzącej między motywem dyspensowania a samą dyspensą. Zaistniałe przyczyny należy zbadać, każdą z osobna, z uwzględnieniem konkretnej sytuacji¹³ To, czy konkretna przyczyna jest słuszna, podlega ocenie Stolicy Apostolskiej. W sytuacjach, kiedy budzą się wątpliwości, czy przyczyna jest wystarczająca, można godziwie o dyspensę prosić i jej udzielić (kan. 84 § 2 KPK-17). Słuszna przyczyna mająca skłonić papieża do udzielenia dyspensy powinna istnieć nie tylko w czasie wnoszenia

¹⁰ Communicationes 6 (1974) s. 178–198, por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, Prawo małżeńskie*, t. III, Olsztyn 1984, s. 127.

¹¹ Por. S. Biskupski, dz. cyt., s. 263–270.

¹² T. Pawluk, *Kanoniczna praktyka procesowa w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1975, s. 160.

¹³ W. Szafrński, *Motywy prawne w sprawach małżeńskich rozpatrywanych przez sądy Kościoła rzymsko-katolickiego*, Włocławek 1966, s. 302.

prośby o dyspensę i trwania procesu, ale przede wszystkim w momencie udzielenia dyspensy (kan. 41 KPK-17).

Przeprowadzony proces na pierwszym etapie winien przebiegać zgodnie z wytycznymi zawartymi w *Regulae servandae* z dnia 7.05.1923 r. Dekret ten dostarcza ordynariuszom miejscowym 106 reguł – szczegółowych norm postępowania przy gromadzeniu materiału dowodowego¹⁴. W dalszym ciągu Stolica Apostolska wydawała dalsze dokumenty, które miały zwrócić uwagę na szczegóły prowadzonych procesów zmierzających do udzielenia dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego, lecz niedopełnionego¹⁵.

Osobny dokument określający postępowanie o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego dla Kościołów Wschodnich został wydany w formie Instrukcji *Quo facilius* dnia 10.06.1935 r. przez Kongregację Kościołów Wschodnich¹⁶.

Liczne sprawy napływające z różnych stron świata do Stolicy Apostolskiej, w których proszono o udzielenie dyspensy, przyczyniły się do wydania w dniu 07.03.1972 r. Instrukcji *Dispensationis matrimonii*¹⁷ usprawniającej procedurę poprzez uproszczenie formalności i dostosowanie ich do rzeczywistych potrzeb. Dokument ten obowiązywał tak w Kościele Łacińskim, jak i w Kościołach Wschodnich.

Śledząc przepisy Kodeksu Jana Pawła II dotyczące dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego, ale niedopełnionego¹⁸ można dojść do przekonania, że mają one charakter nie tylko prawny, ale również pastoralny, jednocześnie pozostawiają do rozstrzygnięcia wiele szczegółów Kongregacji Sakramentów.

Prawodawca kodyfikując to zagadnienie troszczy się o ubogacenie procedury przepisami prawno-procesowymi, a jednocześnie o jej uproszczenie, a także praktyczne przyspieszenie możliwości otrzymania dyspensy. Przejawia się to w następujących przepisach Kodeksu Jana Pawła II: uprawnieniu biskupów do przyjęcia prośby skierowanej do papieża i prowadzeniu instrukcji na mocy prawa; możliwości przekazania przez ordynariusza prowadzenia instrukcji kompetentnemu trybunałowi, własnej lub innej diecezji; wprowadzeniu instytucji doradcy prawnego; złagodzeniu tajemnicy podczas trwania instrukcji i po jego zakończe-

¹⁴ *Regulae servandae in processibus super matrimonio rato et non consumato*, AAS 15 (1923), s. 389–413.

¹⁵ T. Pawluk, podaje między innymi następujące dokumenty Stolicy Apostolskiej: *Normae observandae in processibus super matrimonio rato et non consumato ad praecavendam dolosam personarum substitutionem*, AAS 21 (1929), s. 490; *Decretum de quibusdam cautelis in causis matrimonialibus impotentiae et inconsummationis*. AAS 34 (1942), s. 200.

¹⁶ AAS 27 (1935), s. 333–340.

¹⁷ AAS 64 (1972), s. 244–252.

¹⁸ Kan. 1697 – 1706 KPK.

niu; możliwości przekazania biskupowi przez sędziego instruktora stosownej relacji; możliwość – w przypadku negatywnego osądu Stolicy Apostolskiej – zezwolenia biskupa, by doradca prawny mógł uzupełnić instrukcję sprawy¹⁹

2. Rola Trybunału Prymasowskiego *super rato* w sprawach prowadzonych w Polsce

Po zakończeniu działań wojennych w Polsce, władzę objął w lipcu 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Nie zwrócił się o uznanie do Stolicy Apostolskiej, ani też nie wyraził chęci nawiązania z nią stosunków dyplomatycznych. Co więcej, wkrótce po objęciu władzy, bo już 12.09.1945 roku podjął uchwałę o zerwaniu konkordatu zawartego w roku 1925²⁰. Nie był to akt przypadkowy, ale manifestacja nowej polityki władz wobec Kościoła w Polsce i Stolicy Apostolskiej oraz zapowiedź nowego porządku prawnego w polityce wyznaniowej, do którego rząd zmierzał²¹. W ślad za deklaracją o zerwaniu konkordatu wystąpiły ostre ataki na osobę papieża Piusa XII. Chodziło o osłabienie więzi moralnej, a w dalszej perspektywie, na płaszczyźnie jurysdykcyjnej, zniszczenie jedności między Kościołem w Polsce i Stolicą Apostolską, a nawet stworzenie Kościoła oderwanego od Stolicy Apostolskiej²².

Zdecydowana postawa Episkopatu Polski na czele z jej Przewodniczącym Stefanem kard. Wyszyńskim, prymasem Polski, w obronie autorytetu papieża Piusa XII w narodzie polskim, oraz troska o jedność Kościoła w Polsce w łączności ze Stolicą Apostolską sprawiła, że w „Porozumieniu” zawartym między Episkopatem Polski a rządem Rzeczypospolitej Polskiej 14 kwietnia 1950 r. została zamieszczona gwarancja, iż strona rządowa uznaje najwyższą władzę papieża nad Kościołem w Polsce²³. Atmosfera wokół Kościoła w Polsce jednak nie zmieniła się, gdyż „Porozumienie” nie było respektowane przez władze państwowe²⁴. Kontakty duchowieństwa polskiego z Watykanem były celowo utrudniane, dlatego kard. Stefan Wyszyński podejmował działania, by otrzymać od papieża potrzebne władze do sprawnego administrowania Kościołem w Polsce.

¹⁹ G. Bartoszewski, *Postępowanie w procesie o uzyskanie dyspensy od małżeństwa zawartego, ale niedopełnionego*, w: „Kościół i prawo”, t. 7, Lublin 1990, s. 119–120.

²⁰ M. Fąka, *Państwowe prawo wyznaniowe PRL. Wybór tekstów źródłowych*, Warszawa 1978, s. 27–30.

²¹ T. Pawluk, *Problem wygaśnięcia konkordatu polskiego z 1925 roku*, w: PK (1986) nr 1–2, s. 133–148 (autor przedkłada w tym artykule bogatą literaturę tematu).

²² J. Krukowski, *Stolica Apostolska i Polska po II wojnie światowej (1945–1989)*, [w:] „Kościół i prawo”, t. 11, Lublin 1993, s. 65–77.

²³ E. Pałyga, *Polsko-watykańskie stosunki dyplomatyczne*, Warszawa 1988, s. 221–231.

²⁴ P. Raine, *Kardynał Wyszyński I/2*, Londyn 1979, s. 379–381; por. tegoż, *Kościół w PRL. Dokumenty 1945–1959*, t. I, Poznań 1994, s. 232 i nast.

W dziedzinie sądowniczej, kontakt z Watykanem był nieunikniony, szczególnie w sprawach o orzeczenie nieważności małżeństwa na etapie trzeciej i kolejnych instancji. W sprawach małżeństw niedopełnionych, w których prosi się o dyspensę papieską konieczne było, mimo utrudnień, dostarczanie akt do Stolicy Apostolskiej.

Korespondencja i inne środki komunikacji były utrudnione przez władze świeckie. Stąd indultem *Extraordinaria adiuncta*²⁵ z dnia 01.03.1950 r. Kongregacja Sakramentów udzieliła pozwolenia proszącemu Prymasowi w imieniu wszystkich biskupów Polski, na utworzenie „Prymasowskiego Trybunału super rato”²⁶ Uzasadnienie tej decyzji znalazło się już w pierwszym zdaniu dokumentu: „*Extraordinaria adiuncta, modo in Polonia vigentia, impossibilem fere reddere videtur transmissionem ad Sanctam Sedem universorum actorum processuum pro impetranda Pontificia dispensatione a matrimonio utpote tantum rato et non consummato confectorum (...)*”²⁷ Stolica Apostolska udzielając Indultu *Extraordinaria adiuncta*, zaznaczyła w jego treści konieczność zachowania wszystkich przepisów, reguł i norm wydanych w tej materii dnia 07.05.1923 roku²⁸ oraz wszystkich innych przepisów, które dotyczą prowadzenia takich procesów²⁹ Poza tym wydała szczególne przepisy dla tej sytuacji, o której wspomniała w uzasadnieniu wydania tegoż dokumentu³⁰

²⁵ Indult *Extraordinaria adiuncta* został podpisany dn. 01.03.1950 r. przez kard. Aloisi Masella Prefekta Kongregacji, N. 7013/49, w: Archiwum Prymasa Polski – Prymasowski Trybunał super rato (dalej APP); por. W. Szafrński, *Motywy*, dz. cyt., s. 303–309.

²⁶ Trybunał Prymasowski super rato tworzą: grono konsultorów, obrońców węzła małżeńskiego i relatorów. Trybunał jest podporządkowany Sekretariatowi Prymasa Polski. Członkowie Trybunału, po złożeniu przysięgi wobec Księdza Prymasa lub jego delegata, są zobowiązani do zachowania tajemnicy na temat opracowywanych spraw oraz do szybkiego i sumiennego ich załatwienia.

²⁷ *Extraordinaria adiuncta*.

²⁸ *Regule Servandae in processibus super matrimonio rato non consummato*, [w:] AAS 15 (1923), s. 389–413.

²⁹ M.in.: *Normae observandae in processibus super matrimonio rato et non consummato ad praecavendam dolosam personarum substitutionem*, z dnia 27.03.1929 r., w: AAS 21 (1929) 490; *Decretum de quibusdam cautelis in causis matrimonialibus impotentiae et inconsummationis*, z dnia 12.06.1942 r., w: AAS 34 (1942) 200; *Litterae ad Exc. mos Archiepiscopos, Episcopos atque locorum Ordinarios*, z dnia 15.06.1952, Prot. N. 4380/52, (dokument ten nie został opublikowany).

³⁰ W niniejszym artykule celowo omijam zagadnienia związane z przebiegiem procesów, które znajdują swoje usystematyzowanie w osobnym opracowaniu.

3. Ogólna charakterystyka spraw *super rato* przyjętych w Sądzie Biskupim w Koszalinie

3.1. Czas wnoszenia próby o dyspensę *super rato*

Choć sprawy o dyspensę papieską od małżeństwa niedopełnionego nie stanowią zasadniczej podstawy powołania do istnienia sądu biskupiego, to jednak na przestrzeni czasu funkcjonowania tej instytucji w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej wpłynęło 36 próśb o papieską łaskę. Warto zaraz w tym miejscu dodać, iż 26 próśb znalazło uznanie u papieża i zostało pozytywnie rozpatrzonych.

Czas wnoszenia próśb do papieża w Koszalinie o dyspensę zamyka się w przedziale lat 1980–2001. Wcześniej, tj. od powołania Sądu w Koszalinie w 1979 r. nie było takich podań kierowanych do nowo powstałej Instytucji sądowniczej.

Warto przypatrzeć się na rozkład czasowy wpływania wniosków do Sądu Biskupiego w Koszalinie:

Rok wniesienia próby	Udzielono dyspensy	Prośba nie dotarła do Stolicy Apostolskiej	Rok wniesienia próby	Udzielono dyspensy	Prośba nie dotarła do Stolicy Apostolskiej
1980	–	1	1988	–	–
1981	1	2	1989	–	–
1982	3	1	1990	1	–
1983	6	–	1991	1	–
1984	3	2	1992	1	–
1985	1	1	1998	1	–
1986	4	–	1999	1	–
1987	3	2	2001	–	1
Razem				26	10

Pod liczbą 10, z powyższego zestawienia, znajdują się różnorodne sprawy; w siedmiu przypadkach proces został zaniechany na różnych etapach zbierania dokumentacji, jedna została zwrócona przez Trybunał Prymasowski do uzupełnienia – co ostatecznie nie wyjaśniło wątpliwości, dwie sprawy natomiast, na pewnym etapie procesu dokumentacyjnego przeinaczyły się w proces o orzeczenie nieważności małżeństwa. A oto ich zestawienie:

3.2. Sprawy zaniechane w toku procesu

I.F.G. i I.W. zawarli małżeństwo w 1972 r. na terenie diecezji gorzowskiej. Z przesłuchania obu stron wynika, że w dwa dni po ślubie, podczas których mieszkali pod jednym dachem, nie doszło do dopełnienia małżeństwa. Pozwana jest w tym czasie przekonana o tym, że pozostaje dziewicą³¹

³¹ Akta sprawy znajdujące się w ASB pod sygnaturą: IG 1/77.

Po zorganizowaniu pracy Sądu Biskupiego w Koszalinie, akta sprawy zostają przesłane z Gorzowa Wlkp. do Koszalina według kompetencji w dniu 8.05.1980 r. (IG 2/77–10).

Strony nie podały adresów świadków mogących potwierdzić ich zeznania. W międzyczasie orator zmienił miejsce zamieszkania, nie zgłosiwszy tego w Sądzie Biskupim. Po odnalezieniu przez Centralne Biuro Adresów miejsca pobytu petenta, ten nie wyraził zainteresowania sprawą. Z dniem 01.02.1981 r. sprawa została zaniechana.

2. E.J. i B.M. zawarli małżeństwo dn. 25.12.1979 r. na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. E.J. skierował prośbę do Ojca Świętego w dniu 01.10.1981 r., za pośrednictwem Biskupa Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. W piśmie oratora czytamy m.in.: „Podczas znajomości przedślubnej doszło między nami do współżycia cielesnego. (...) Po ślubie między nami nie doszło nigdy do fizycznego współżycia. Powodem tego była jej niechęć”³² Po około miesiącu strony definitywnie rozstały się.

Po informacyjnym przesłuchaniu pozwanej, twierdzącej iż było pożycie cielesne między stronami po zawarciu małżeństwa, sprawę zaniechano w dniu 15.01.1982 r. Strony nie podejmowały dalszych działań procesowych.

3. I.C. i J.Ch. zawarli małżeństwo we wrześniu 1979 r. na terenie diecezji zamieszkania obu stron, gdzie też wniesiono prośbę do papieża dnia 28.01.1982 r. Strony poznały się jako studenci, przez trzy miesiące po zawarciu małżeństwa zamieszkiwali wspólnie, w akademiku. Według oratorki, ze strony pozwanego nie było nigdy inicjatywy współżycia fizycznego; do czasu zawarcia nowego kontraktu cywilnego pozostawała dziewicą. Pozwany twierdzi tak w zeznaniach informacyjnych, jak i pod przysięgą, przed sądem delegowanym, że z żoną współżył po ślubie, natomiast przed ślubem pożycie między nimi doprowadziło do poczęcia dziecka, które z własnej inicjatywy w okresie prenatalnym usunęła. Zeznania te zostały raz jeszcze potwierdzone w siedzibie Sądu Biskupiego. Przesłuchani świadkowie, potwierdzają z jednej strony to, co wiedzą od oratorki, z drugiej strony to, co im przekazywał w różnym czasie pozwany.

Wobec powyższego sprawa została zaniechana w 11.12.1984 roku³³

4. H.B. i J.G. zawarli małżeństwo pod koniec 1975 r., zamieszkali razem u pozwanego na gospodarstwie rolnym. Przez siedem miesięcy byli razem i nocowali w jednym łóżku, po tym okresie na miesiąc petentka wróciła (uciekła) do domu rodzinnego. Następnie na prośbę matki pozwanego wróciła do męża na trzy miesiące, co zakończyło się definitywnym rozstaniem³⁴

³² Skarga z załączoną dokumentacją znajduje się w ASB – a/a 1981, pod sygnaturą N 3/120/81.

³³ Materiał w spr. N 1/130/82 liczący 132 strony jest w: ASB.

³⁴ B 2/262/84 – dane zawarte w zeznaniach petentki.

W aktach są zeznania stron i po dwóch świadków ze strony kobiety i mężczyzny. Materiał dowodowy jest sprzeczny. Pozwany jednoznacznie twierdzi. „Małżeństwo zostało dopełnione. Wytrysk nasienia do pochwy miał miejsce”³⁵

Nie mogąc doprowadzić do jednomyślnych zeznań zgodnych z faktami, akta sprawy zostały zamknięte i działania procesowe zaniechane w dn. 20.01.1987 r.

5. E.Z. i H.B. zawarli związek sakramentalny pod koniec 1974 r. w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Motywem ślubu był stan odmienny pozwanej. Petent przekonany, że poczęte dziecko jest jego, podejmuje decyzję poślubienia H.B. Po urodzeniu się dziecka okazuje się, że dziecko ma innego ojca. Zaraz po ślubie nie ma pożycia między stronami z racji na brak warunków (rodzeństwo pozwanej nocuje w tym samym pokoju co strony), jednocześnie pozwana jest w daleko posuniętym stadium donoszenia dziecka przed jego porodem. Zeznania stron są jednobrzmiące, ale podani świadkowie nic na temat niedopełnienia nie wiedzą. Sprawa super rato została wszczęta po wstępnych przesłuchaniach 11.04.1985 r., natomiast zaniechano sprawę pismem (L.dz.: VIII/302a/86) dn. 12.04.1986 roku³⁶

6. K.J. i S.W. zamieszkują i zawarli małżeństwo na terenie diecezji ze stolicą w Koszalinie. Strony zawarły małżeństwo 08.10.1983 r. Po trzech tygodniach kobieta odeszła od mężczyzny. 12.03.1985 r. petent wnosi skargę o orzeczenie nieważności małżeństwa z tytułu pozornego konsensu (wykluczenia pożycia cielesnego) po stronie pozwanej żony. Wyrok, który zapadł 29.04.1987 r., nie potwierdził nieważności, ale zasugerował: „Strony mogą jednak wystąpić na drogę procesu o dyspensę papieską od małżeństwa niedopełnionego, po uzupełnieniu materiału dowodowego”³⁷

Za sugestią Sądu poszła pozwana, wnosząc prośbę do Ojca Świętego dn. 16.06.1987 r., przyjmując rolę oratorki. Strony potwierdziły brak pożycia cielesnego między nimi, choć przyczyn upatrują, jedna i druga strona, nie u siebie, lecz po stronie współmałżonka. Dodatkowo zostały przesłuchane dwie osoby jako świadkowie. Na tym zakończyło się zainteresowanie stron własną sprawą. Na pismo Sądu (L.dz.: XIV/457a/93) z dnia 24.08.1993 r. petentka nie podjęła działań podtrzymujących zainteresowanie otrzymaniem dyspensy.

7. M.P. i Z.M. zawarli małżeństwo konkordatowe i zamieszkują w miasteczku diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Ślub odbył się w lipcu 2000 r. Przed ślubem dochodziło do pożycia między stronami. Małżeństwo zostało zawarte pod

³⁵ Akta sprawy p. 13 zaprzysiężonych zeznań pozwanego z dn. 06.05.1986 r. We wcześniejszych zeznaniach z dn. 29.04.1985 r. w tym samym punkcie pozwany stwierdza: „Wzajemnie pragnęły strony współżycia i dopełniły małżeństwo normalnymi stosunkami”

³⁶ NZ 1/313/85, w: ASB.

³⁷ Akta sprawy o nieważność małżeństwa Wierzbicki/Jakubowska (NW 1/85) znajdują się w jednej teczce z aktami o dyspensę super rato (NJ 2/400/87).

groźbą popełnienia samobójstwa przez mężczyznę. Strony mieszkały ze sobą w jednym pokoju przez niespełna dwa miesiące, do pożycia według oratorki nie dochodziło z racji jej stanowczego odmawiania. Mężczyzna w zeznaniach zaprzysiężonych stwierdził, że pożycie było i to nie jeden raz. Wobec rozbieżności relacji stron, zaproponowano oratorce, by wyraziła swoje życzenie skierowania procesu na drogę postępowania o orzeczenie nieważności małżeństwa. Na tę propozycję Oficjała Sądu adresatka nie odpowiedziała.

W sprawie N 1/105/81 został w Sądzie Biskupim w Koszalinie zebrany materiał dowodowy. M.P. i W.Z. zawarli małżeństwo we wrześniu 1979 r. Miejsce zamieszkania stron i zawarcia małżeństwa leży na terenie diecezji kompetentnej do przyjęcia sprawy i zebrania materiału dowodowego. Strony mieszkały ze sobą 4 miesiące, następnie petentka wróciła do domu rodzinnego na trzy tygodnie i następnie ponownie przez okres dwóch tygodni strony mieszkały razem, po czym nastąpiło definitywne rozstanie. Petentka wnosi prośbę do Jana Pawła II dn. 04.05.1981 r. W zaprzysiężonych zeznaniach stwierdza: „Do zbliżeń płciowych nie dochodziło. Nie dopełniliśmy małżeństwa przez zupełny akt”³⁸ Natomiast pozwany przesłuchany w biurze parafialnym twierdzi: „Życie płciowe między nami odbywało się średnio pięć razy na tydzień. Działo się to z inicjatywy obustronnej. Małżeństwa nie dopełniliśmy przez zupełny akt płciowy. Próby aktu zupełnego były podejmowane kilka razy, lecz bez rezultatu. Do normalnego życia płciowego nie doszło, gdyż petentka nie chciała współżycia (...)”³⁹ W sprawie przesłuchano 15 świadków, dołączono dwa świadectwa lekarskie stwierdzające drożność pochwy na szerokość dwóch palców. Akta sprawy zawierają 134 numerowane strony. Tak sporządzone akta przesłano do Trybunału Prymasowskiego dn. 23.02.1983 r. Konsultor Ks. dr Michał Tokarz zalecił ponowne przesłuchanie pozwanego według nadesłanych pytań⁴⁰ W odpowiedzi Przewodniczącego Składu Trybunału wyznaczonego przez biskupa Ignacego Jeża, czytamy: „Pozwany (W.Z. – skrót autora) został przesłuchany w dniu 13 września 1983 r. w siedzibie Sądu Biskupiego w Koszalinie, ale stwierdził stanowczo, że małżeństwo jego z petentką zostało dopełnione. (...) W tym stanie rzeczy uważamy sprawę za nieaktualną”⁴¹

3.3. Sprawy przekwalifikowane z procesu administracyjnego w proces sądowy

Pozostały jeszcze akta dwóch spraw, które w trakcie zbierania dokumentacji przeszły w proces o orzeczenie nieważności małżeństwa⁴²

³⁸ Zaprzysiężone zeznania petentki, p. 16 i p. 17, s. 26, [w:] ASB.

³⁹ Zaprzysiężone zeznania pozwanego, od p.16 do p. 19, s. 36, jw.

⁴⁰ W Trybunale super rato w Warszawie aktom nadano nr 1723.

⁴¹ Pismo Oficjała Ks. Józefa Jarnickiego z dn. 28.06.1984 r., w aktach sprawy.

⁴² *Dispensationis matrimonii*, Ie; Instrukcja Prymasa Polski z dn. 27.02.1975 r.

W sprawie J.Sz. i E.K.⁴³ zostały przesłuchane strony i podani świadkowie z obu stron w łącznej liczbie 7 osób. Strony zgodnie zeznały, że nie było między nimi pożycia cielesnego. Zeznania świadków są skrajne: od twierdzeń potwierdzających zeznania stron, przez wątpliwości co do niedopełnienia, aż po stanowcze zaprzeczenie wcześniejszych zeznań. W takim stanie akta nie nadawały się do przedłożenia ich poprzez Trybunał w Warszawie do Kongregacji i następnie do papieża. Dlatego 21.05.1991 r. zaniechano dalszych prac zmierzających do skompletowania akt. Po powołaniu trzyosobowego składu sędziowskiego przystąpiono do badania mającego odpowiedzieć na pytanie: czy małżeństwo o którym mowa, zostało ważnie zawarte z tytułu pozornego konsensu (wykluczenia pożycia cielesnego oraz potomstwa) po stronie pozwanej. Na to pytanie Trybunał I Instancji w dniu 19.11.1991 r. dał pozytywną odpowiedź⁴⁴, w II Instancji w Gnieźnie stwierdzono: „Nie udowodniono nieważności małżeństwa Szparkowski/Książak z tytułu symulacji konsensu pozwanej”⁴⁵. Po apelacji akta przekazano do Sądu Metropolitalnego Warszawskiego, jako Trybunału III Instancji, gdzie orzeczono i postanowiono w wyroku: „Tytuł nieważności małżeństwa stron: pozornego konsensu małżeńskiego przez wykluczenie pożycia cielesnego i potomstwa ze strony pozwanej – uznać za udowodniony”⁴⁶.

Sprawa M.A. i B.K. została skierowana do papieża 28.05.1987 r. przez kobietę – oratorkę. Strony znały się przed zawarciem małżeństwa 3,5 roku. W tym czasie spotykały się ze sobą sporadycznie z racji na odległość pomiędzy miejscami zamieszkania i kontynuowaną przez pozwanego wyższą szkołę. Po ślubie strony mieszkały każde u swoich rodziców przez trzy miesiące, następnie oratorka przeprowadziła się do pozwanego i tam zamieszkuje w przepelnionym rodziną mieszkaniu rodziców pozwanego. Po pół roku petentka wraca do własnego domu rodzinnego. Pozwany wnosi pozew o rozwód, otrzymuje go bez orzekania o winie. W uzasadnieniu czytamy: „Pomimo wspólnego zamieszkania strony nie podjęły współżycia fizycznego”⁴⁷. Materiał dowodowy zebrany w Sądzie Biskupim w Koszalinie składa się z zeznań stron i 9 świadków (rodzina i znajomi). W dniu 14.05.1988 r. został wystawiony dekret stwierdzający, że materiał zebrany „nie przemawia w pełni za niedopełnieniem małżeństwa stron – co podkreśla także w swej informacji z dnia 18 kwietnia br. obrońca węzła małżeńskiego (...) przechodzimy na drogę procesu zwyczajnego o orzeczenie nieważności rzezonego małżeństwa z tytułu podanego przez powódkę, tj. po-

⁴³ NSz 2/222/84 wniesiona 10.02.1984 r.

⁴⁴ Akta sprawy otrzymały nową sygnaturę: NSz 6/596/91, s. 90–94, w: ASB.

⁴⁵ Wyrok Gnieźnieńskiego Trybunału Metropolitalnego zapadł dn. 24.04.1993 r.

⁴⁶ Wyrok III Instancji zapadł 11.10.1993 r.

⁴⁷ Odpis Wyroku (bez sygnatury i daty) potwierdzony o zgodności z oryginałem przez adwokata Krystynę Tarską, Akta sprawy N 1/87, s. 2–3, w: ASB

zornego konsensu (wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa i pożycia cieleśnego) po stronie powódki”⁴⁸ Przeprowadzono następnie dodatkowe zeznania stron i pięciu świadków, i przystąpiono do wyrokowania. W I Instancji w Koszalinie zapadł pozytywny wyrok dn. 27.09.1988 r., natomiast w II Instancji w Gnieźnie dekretem z dn. 29.11.1988 r. potwierdzono wcześniejszą decyzję.

3.4. Czas oczekiwania na dyspensę *super rato*

Prośby kierowane do papieża za pośrednictwem biskupa diecezjalnego znajdowały pozytywne rozpatrzenie, od czasu wniesienia do otrzymania indultu ze Stolicy Apostolskiej od sześciu miesięcy⁴⁹ do siedmiu i pół roku⁵⁰ Tak wielka rozpiętość czasowa znajdzie swoje uzasadnienie w szczegółowej analizie.

Jeszcze jedno spostrzeżenie związane ze sprawami, gdzie udzielono dyspensy. We wszystkich 26 przypadkach, dyspensa została udzielona po wejściu w życie obowiązującego Kodeksu Jana Pawła II. Zestawienie liczbowe przedstawia się następująco:

1985	– udzielono 2 dyspensy
1986	– udzielono 7 dyspens
1987	– udzielono 2 dyspensy
1988	– udzielono 7 dyspens
1990	– udzielono 1 dyspensę
1991	– udzielono 1 dyspensę
1992	– udzielono 1 dyspensę
1993	– udzielono 2 dyspensy
1994	– udzielono 1 dyspensę
1999	– udzielono 1 dyspensę
2000	– udzielono 1 dyspensę.

Pozytywnie, zgodnie z oczekiwaniami stron (lub przynajmniej jednej z nich), zakończyły się wszystkie sprawy, których akta zostały przesłane do Stolicy Apostolskiej. Tylko w dwóch przypadkach mamy do czynienia nie z rozłączeniem lecz z uznaniem ich związku za nieważny od samego początku⁵¹ Skutkiem dyspensy, którą omawiamy, jest rozwiązanie węzła małżeńskiego, powstałego na skutek wyrażenia przez strony prawdziwej zgody małżeńskiej. Został w ten sposób unieważniony, wolny w świetle prawa, akt ludzki, który był źródłem określonych praw i zobowiązań.

⁴⁸ Akta sprawy otrzymały nową sygnaturę: NA 1/440/88, dekret jest na s. 71.

⁴⁹ P – 48 – 99.

⁵⁰ N 1/342/86.

⁵¹ NSz 2/222/84; NA 1/395/87.

3.5. Osoby wnoszące prośbę o dyspensę *super rato*

Specyficzną kwestią wynikającą z analizy wszystkich spraw jest fakt, iż 29 próśb kierują kobiety – oratorki, natomiast w zaledwie 7 sprawach oratorami są mężczyźni.

Spośród tych siedmiu, rezultaty są następujące:

1. JG 1/77 przejęta w 1980 r. z sądu gorzowskiego – zaniechana z powodu braku zainteresowania się sprawą przez oratora.
2. N 3/120/81 wniesiono w październiku 1981 r.– obie strony nie reagowały na pisma i zaniechano proces dn.15.01.1982 r.
3. NSz 2/222/84 prośba wpłynęła 28.02.1984 r., z braku dostatecznego materiału zaniechano i wszczęto proces o orzeczenie nieważności małżeństwa.
4. NZ 1/313/85 w grudniu 1983 r. została wniesiona skarga o orzeczenie nieważności małżeństwa zgodnie ze sugestiami jakie po informacyjnym przesłuchaniu zasugerował trybunał w Gnieźnie. Po przesłuchaniu stron, orator dn.11.04.1985. kieruje prośbę do papieża o dyspensę *super rato*. Zebrany materiał okazał się niewystarczający, dlatego sprawę zaniechano w dniu 12.04.1986 r.
5. N 1/342/86 przyjęto w 1979 r. jako sprawę o orzeczenie nieważności małżeństwa z sądu gorzowskiego, zakończono negatywnym wyrokiem dn. 07.05.1983 r. Do papieża wniesiono prośbę dnia 14.01.1986 r. Indult Stolicy Apostolskiej został wydany dnia 17.06.1994 r.
6. S 6/410/87 prośbę o dyspensę petent wniósł dnia 24.11.1987 r., w grudniu 1989 r. akta zostały przesłane do Kongregacji, a Indult – będący odpowiedzią na prośbę petenta został sporządzony dnia 09.03.1990 r.
7. S – 14–98 prośba wpłynęła 21.04.1998 r., po skompletowaniu koniecznego materiału dowodowego, akta zostały przesłane do Stolicy Apostolskiej w dniu 30.10.1998 r. Reskrypt Kongregacji Kultu Bożego i Sakramentów w Rzymie opiewa z datą 30.03.1999 r.

Z całościowego zestawienia wniosków spraw „*super rato*” wynika, iż na 36 spraw wniesionych na wokandę sądową⁵², zaniechanie (przed ich zakończeniem) prowadzenia kilku z nich, nastąpiło z winy stron. Przyczynami są: albo w zaprzysiężonych zeznaniach przedstawiali różnorodne wersje sprzeczne ze sobą⁵³, albo na pewnym etapie zniechęceni trwającym wg nich za długo procesem, przestali się nim interesować⁵⁴ Tylko w jednym przypadku⁵⁵ mamy do czynienia ze świadkami nie mogącymi potwierdzić braku intymnego pożycia między stronami. Zapewne problemem w tym konkretnym przypadku jest to, że

⁵² *Dispensationis matrimonii*, Ia.

⁵³ N 3/120/81; N 1/130/82; B 2/262/84; N 1/105/81; P-13-2001.

⁵⁴ IG 1/77; NJ 2/400/87.

⁵⁵ NZ 1/313/85.

świadczenie w liczbie pięciu osób byli przesłuchani w biurze parafialnym, gdzie być może, przesłuchania ich przeprowadzone były bardzo pobieżnie, bez zwrócenia uwagi na istotę rzeczy”⁵⁶

4. Analiza spraw *super rato* w których udzielono dyspensy papieskiej

Biorąc za podstawę VII księgę obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego i w niej zawarte dyspozycje⁵⁷, dotyczące procesu o dyspensę od małżeństwa zawartego lecz niedopełnionego, można wypracować schemat szczegółowej analizy materiału stanowiącego przedmiot zainteresowania niniejszego rozdziału. Uzupełnienie dla ogólnych zasad kodeksowych stanowić będzie pismo okólne wydane dn. 20.12.1986 r. przez Kongregację Sakramentów.

Jak w poprzedzającej części niniejszego opracowania zostało zaznaczone, Sąd Biskupi w Koszalinie na zlecenie biskupa diecezjalnego pośredniczył w 26 sprawach, które zakończyły się udzieleniem przez papieża dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego, lecz niedopełnionego.

Powszechny prawodawca w Kodeksie z 1983 r., na początku omawianego zagadnienia określa osoby, które mają prawo do zwrócenia się z prośbą o łaskę dyspensy *super rato*. Są nimi tylko i wyłącznie oboje małżonkowie lub jedno z nich, nawet przy sprzeciwie drugiej strony⁵⁸

4.1. Kompetencje biskupa przyjmującego prośbę o dyspensę *super rato*

Zgodnie z ustaleniami Kodeksu z 1917 r. ordynariusz miejsca chcąc prowadzić instrukcję procesu o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego, zobowiązany był każdorazowo prosić Stolicę Apostolską o zgodę na podjęcie tych czynności. W Polsce Ksiądz Prymas dysponując nadzwyczajnymi uprawnieniami od 1950 r. miał prawo, na mocy władzy delegowanej przez Kongregację Sakramentów, udzielać takich upoważnień. W świetle nowego Kodeksu biskup diecezjalny stałego lub tymczasowego miejsca pobytu strony proszącej jest kompetentny na mocy kan.1699 §1 KPK do przyjęcia prośby.

We wszystkich przypadkach, za wyjątkiem jednego, petenci wnosząc prośbę mieli stałe zamieszkanie na terenie podległym biskupowi koszalińsko-kołobrzeskemu. W sprawie N 3/173/82 orator zamieszkiwał teren diecezji przemyskiej, natomiast strony małżeństwo zawarły w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, jak również strona pozwana zamieszkuje w miejscowości zawierane-go małżeństwa. Biskup Ignacy Jeż przyjął prośbę zgodnie z obowiązującym

⁵⁶ Pismo (L.dz.: VIII/302a/86) z dn. 12.04.1986 r. Przewodniczącego Trybunału do petenta.

⁵⁷ Kan.1697–1706 KPK.

⁵⁸ Kan. 1697 KPK.

prawem⁵⁹ W dwóch przypadkach⁶⁰ mamy do czynienia z oratorami, którzy w trakcie procesu zmienili miejsce pobytu poza obręb diecezji. Dla pełnego obrazu można dodać, że w ośmiu przypadkach pozwany zamieszkuje poza diecezją, w której jest prowadzony proces⁶¹

Biskupami przyjmującymi prośby do Ojca Świętego o dyspensę *super rato* w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej byli:

- biskup Ignacy Jeż – 21 spraw
- biskup Czesław Domin – 3 sprawy
- biskup Marian Gołębiewski – 2 sprawy.

Wotum *pro rei veritate* sporządzał biskup mianujący urzędników dla konkretnej sprawy, z wyjątkiem jednej sprawy (N 1/342/86), gdzie w trakcie instrukcji procesu nastąpiła zmiana na stanowisku rządcy diecezji.

4.2. Zainteresowanie strony pozwanej prowadzonym procesem

Zainteresowanie, a co za tym idzie – zaangażowanie strony pozwanej kształtuje się różnorodnie:

- bez oporu na wezwanie czy do siedziby Sądu, czy do biura parafialnego⁶² zgłosiło się 17 osób, należy dodać, że w tej grupie są osoby, które najpierw przybyły na informacyjne przesłuchanie⁶³, następnie na zaprzysiężone zeznania w trakcie gromadzenia dowodów⁶⁴, a także w pojedynczych przypadkach na uzupełniające przesłuchanie w przypadku pojawiających się trudnych do rozstrzygnięcia wątpliwości⁶⁵;
- z oporami, które kazały w odpowiednim momencie uznać pozwanego nieobecny w procesie, ale jednak na którymś etapie się zgłosili⁶⁶,
- postawę stanowczego sprzeciwu, który następnie ukierunkował się na złożenie pisemnego oświadczenia (NK 6/612/91);

⁵⁹ Instrukcja *Dispensationis matrimonii* I, odwołuje się do art. 7 i 8 *Regularum Servandarum*.

⁶⁰ NS 6/410/87 – wyprowadził się na stałe do USA, NS 3/528/90 – do Bydgoszczy.

⁶¹ Po trzech z: archidiecezji warszawskiej i diecezji chełmińskiej (pelplińskiej) i dwóch z archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej.

⁶² Wybór biura parafialnego na miejsce przesłuchań uzależniony był od odległości do siedziby Sądu Biskupiego oraz trudności związanej ze zwolnieniem się z pracy lub stanem zdrowia strony pozwanej.

⁶³ Pozwani, którzy przybyli na informacyjne przesłuchanie, a następnie na zaprzysiężone: NP 5/162/82, N 1/186/83, N 3/83, N 5/233/84.

⁶⁴ Pozwani przybyli tylko na zaprzysiężone zeznania w sprawach: N 4/83, NS 1/192/83, N 6/1196/83, K 5/259/84, M 4/261/84, N 1/358/86, N 3/365/86, N 4/366/86, NS 6/410/87, NT 2/387/87, NŁ 1/623/92, R-14-98.

⁶⁵ Strona pozwana przybyła na wezwanie w trakcie procesu, a następnie na uzupełniające zeznania w sprawie N 1/342/86.

⁶⁶ N 2/121/81, N 2/120/82, NN 1/307/85.

- informacyjne zeznanie złożył, następnie na kilkakrotne wezwania na zaprzysiężone zeznania nie odpowiedział (N 2/185/83);
- stanowczy sprzeciw udziału w procesie zbierania dokumentacji⁶⁷

Z drugiego pytania szczegółowego, stawianego stronom podczas zaprzysiężonego przesłuchania⁶⁸, dowiadujemy się na ile druga strona (pозwana) aprobuje lub nie, wniesioną prośbę do papieża. W większości protokołów widać najpierw zdziwienie tym, co się dzieje, a następnie aprobatę podyktowaną oczekiwaniem na pozytywne zakończenie zabiegów strony proszącej. Przynajmniej w kilku sprawach małżonkowie wzajemnie uzgadniali podjęte działania, m.in. jedno z małżonków wszczęło sprawę rozwodową na wokandzie sądu państwowego, a drugie sprawę zgodnie z przepisami kościelnymi w sądzie biskupim⁶⁹

Prawodawca w kan.1697 KPK przewiduje sytuację, gdzie jeden małżonek przesyła prośbę o dyspensę, a drugi jest temu przeciwny. Taka sytuacja ma miejsce w jednym przypadku, gdzie pozwany zeznaje: „(...) Ja jestem przeciwny tej prośbie, dlatego że ona wiedziała, że ja nie mogę współżyć z kobietą seksualnie”⁷⁰ Dalej pozwany twierdzi, że oratorka chce sobie ułożyć szczęśliwe życie, a on nie ma już szans.

4.3. Mianowanie urzędników procesowych

Kolejnym działaniem biskupa diecezjalnego było mianowanie urzędników dla poszczególnej sprawy. Jednym dekretem zostali mianowani: instruktor, obrońca węzła małżeńskiego i notariusz⁷¹

Instruktorem dla wszystkich rozpatrywanych spraw, biskup mianował oficjała Sądu ks. mgr. Józefa Jarnickiego. Obrońcą węzła małżeńskiego byli mianowani ks. mgr Wiktor Panecki – w 23 sprawach, ks. Ryszard Zabojszcza w jednej sprawie⁷² i ks. lic. Stanisław Łacki w dwóch sprawach⁷³ Notariuszami byli mianowani każdorazowo notariusze Sądu: ks. Antoni Czernuszewicz, ks. mgr Piotr Kuta i ks. dr Kazimierz Dullak. W trakcie zmiany na stanowisku notariusza Sądu nastąpiła dla poszczególnej sprawy zmiana notariusza dekretem biskupa diecezjalnego. Skład urzędników wyznaczony przez biskupa, wykonywał wszystkie im zlecone zadania, a jednocześnie w ramach potrzeb instruktor i obrońca węzła małżeńskiego służyli radą prawną, tak by proces przebiegał jak

⁶⁷ N 3/173/82, NS 1/375/87, NS 3/528/90, P-48-99.

⁶⁸ „Czy pozwany wie o prośbie skierowanej do Papieża? Czy prośbę tę oratorka wyśtosowała w porozumieniu z pozwanym, czy bez jego wiedzy?”

⁶⁹ NS 6/410/87.

⁷⁰ Akta sprawy N 5/233/84, s. 11.

⁷¹ Kan. 1700§1 i kan. 1701§ 1 KPK.

⁷² NK 6/612/91.

⁷³ R-14-98, P-48-99.

najsprawniej. Dzięki takiemu zaangażowaniu się urzędników nie było potrzeby powoływania innych urzędników zgodnie z prawem⁷⁴

4.4. Przesłuchanie stron

Prośby petentów w swej treści nie nastęrczały trudności, skłaniających przyjmującego do zasięgnięcia rady Stolicy Apostolskiej⁷⁵ W przypadkach, gdzie pojawiły się wątpliwości co do prawidłowego rozumienia przez petenta niedopełnienia małżeństwa lub jakakolwiek szansa na pojednanie małżonków, strona pozwana została przesłuchana informacyjnie (bez przysięgi)⁷⁶ zanim zostali przez biskupa mianowani urzędnicy sprawy⁷⁷ We wszystkich przypadkach rozumienie oratora co do istoty niedopełnienia okazało się prawidłowe, natomiast pojednanie stron nie nastąpiło.

Do wszystkich spraw prowadzonych w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej pytania dla stron, jak również dla świadków układał obrońca węzła małżeńskiego. Zeznający, po złożeniu przysięgi wobec składu trybunału wyznaczonego przez biskupa lub trybunału delegowanego, odpowiadali na przygotowany zestaw pytań, który *ex officio* mógł być uzupełniony innymi pytaniami wpływającymi z okoliczności.

Zeznania stron w zasadniczej większości przeprowadzone w siedzibie Sądu w całości precyzują istotę materii procesu *super rato*⁷⁸ Zgodne oświadczenia stron mogą stanowić wystarczający środek dowodowy, gdy małżonkowie są wiarygodni, a o tym powinni zaświadczyć świadkowie i dodatkowo różne poszlaki⁷⁹ Jednocześnie należy w miarę możliwości zaczerpnąć o stronach, podobnie i świadkach, opinii ich własnych proboszczów⁸⁰ W aktach sprawy mamy wszystkie opinie duszpasterzy o stronach procesu i prawie wszystkie o przesłuchanych świadkach. Opinie o pozwanych, uznanych nieobecnymi w procesie, są niemal jednobrzmiące: „Jest człowiekiem niepraktykującym”⁸¹

Po upewnieniu się, że strona prosząca i pozwana zna pojęcie dopełnienie małżeństwa rozumiane przez prawo kościelne, jak również po próbie pojednania małżonków, instruktor odbiera przysięgę w Imię Trójcy Przenajświętszej co do prawdziwości składanych zeznań i powiedzenia całej prawdy na stawiane

⁷⁴ Instrukcja *Dispensationis matrimonii*, IIe.

⁷⁵ Kan.1699 § 2 KPK.

⁷⁶ *De processu*, nr 4.

⁷⁷ W kilku przypadkach udało się dokonać przesłuchania informacyjnego: NP 5/162/82, N 2/170/82, N 2/185/83, N 1/186/83, N 3/83, N 1/342/86, w kilku innych pozwany nie reagował na wezwania, aż po całkowitą jego absencję w procesie, o czym była mowa wcześniej.

⁷⁸ Przeprowadzone zgodnie z kan. 1530 – 1538 KPK.

⁷⁹ Kan.1679 KPK.

⁸⁰ *De processu*, nr 8.

⁸¹ NS 1/375/87, s. 22.

pytania⁸² Strony odpowiadając na pytania z formularza, przybliżają czas wzajemnej znajomości przed zawarciem małżeństwa i dokładne okoliczności po zawarciu związku małżeńskiego.

Nie ma reguły, która mogłaby towarzyszyć wszystkim procesom poddanym analizie, jeśli chodzi o czas znajomości przed ślubem i czas trwania związku małżeńskiego. Strony znają się: od dzieciństwa⁸³ do jednego tylko widzenia się przed zawarciem małżeństwa, podczas którego ustalili formalności przedślubne⁸⁴ Zaś czas trwania małżeństwa (nie chodzi o formalny związek lecz praktyczny) oscyluje między 4 laty⁸⁵ a 4 dniami⁸⁶

4.5. Przyczyny niedopełnienia małżeństw

Przyczyn niedopełnienia swego małżeństwa dopatrują małżonkowie najczęściej:

- w braku inicjatywy z jednej lub obu stron (oziębłość, wzajemna wstydlivość),
- w swoście pojętej impotencji mężczyzny,
- w braku warunków lokalowych prowadzących do zniechęcenia,
- w podejrzeniu o zdrady przed i bezpośrednio po ślubie,
- w błędnie pojmowanym małżeństwie (żona to gospodyni)⁸⁷

Należy zauważyć, że przyczyn niedopełnienia małżonkowie upatrują nie u siebie, lecz u drugiej osoby. Faktem jest, jak wynika z dokładnej analizy, że zasadniczo przyczyną niedopełnienia jest mężczyzna. Nie wchodzi tu w grę wiek mężczyzny, ani różnica wieku między małżonkami⁸⁸, ale problemem jest głównie brak zainteresowania mężczyzny kobietą jako kobietą. A po stronie kobiety przekonanie, że nie powinna wychodzić pierwsza z inicjatywą współżycia, a także brak mocy w przewyciężeniu naturalnego wstydu lub obawa przed utratą błony dziewiczej⁸⁹

⁸² Rota przysięgi: „W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, że w sprawie o udzielenie dyspensy od małżeństwa niedopełnionego N/N zeznania złożę szczere i prawdziwe, wszystko powiem a niczego nie zataję. (Po zeznaniu: przysięgam też, że o pytaniach i zeznaniach zachowam tajemnicę, aż do ukończenia procesu). Tak mi dopomóż Panie Boże i ta święta Ewangelia”, miejscowość, data i podpisy: zeznającego i instruktora.

⁸³ NS 1/192/83, NN 1/307/85.

⁸⁴ N 3/173/82.

⁸⁵ NS 1/375/87, N 6/196/83.

⁸⁶ N 3/173/82. Całościowe zestawienie trwania związku małżeńskiego: 4 lat – 2, 2,5 roku – 2, 1,5 roku – 1, 1 rok – 2, 9 – 1 miesiąca – 10, 4 – 3 tygodni – 5, 10 – 4 dni – 4 małżeństwa.

⁸⁷ Dwa pierwsze argumenty znajdują swe odzwierciedlenie w większości spraw, trzeci – N 5/233/84, czwarty – NS 6/410/87 i ostatni w sprawie N 3/365/86.

⁸⁸ Wiek stron kształtuje się następująco: (kobieta/mężczyzna) 23/24, 23/24, 30/45, 30/38, 19/27, 22/25, 20/31, 19/26, 20/27, 24/29, 26/27, 18/28, 23/25, 19/21, 21/24, 21/25, 52/59, 22/27, 23/28, 24/27, 22/31, 21/27, 23/21, 26/31, 26/21, 28/30.

⁸⁹ Omawiając zagadnienie dowodu fizycznego, wykażę ilościowo to zjawisko.

4.6. Świadkowie w procesie

Podanymi przez strony świadkami lub sporadycznie wyznaczonymi z urzędu są najczęściej członkowie rodzin, rzadziej inne osoby:

- matka strony wnoszącej prośbę występuje w 22 sprawach,
- ojciec strony wnoszącej prośbę zeznaje w 10 sprawach,
- matka strony pozwanej występuje w 15 sprawach,
- ojciec strony pozwanej zeznaje w 10 sprawach,
- rodzeństwo ze strony oratrix – 31 osób,
- rodzeństwo ze strony pozwanej – 10 osób,
- dalsi krewni i powinowaci ze strony proszącej – 28 osób,
- dalsi krewni i powinowaci ze strony pozwanej – 5 osób,
- obcy dla stron (sąsiedzi, koleżeństwo, znajomi) – 29 osób.

Poza ww. można w aktach spotkać dwa oświadczenia księży znających przedmiot sprawy i zeznanie cywilnego współmałżonka strony.

Świadkowie zeznają podczas zaprzysiężonego przesłuchania o uczciwości i prawdomówności stron⁹⁰ Pytani są również o stosunek pokrewieństwa czy powinowactwa, a także o obecny stosunek świadka do stron: czy się kontaktuje ze stronami, kiedy ostatni raz się widział, czy konsultował ze stronami swój udział w procesie⁹¹

Poza rolą poręczyciela świadek, o ile wie, zeznaje bezpośrednio o fakcie niedopełnienia małżeństwa. Liczba świadków w poszczególnych sprawach nie jest określona, natomiast w analizowanych aktach spraw prowadzonych w Sądzie Biskupim, liczba ta waha się między 4–10 osobami⁹²

W powoływaniu świadków pojawiały się okoliczności utrudniające, tak obiektywne, jak i wyrażające subiektywny stosunek świadka do stron lub samego procesu.

W dwóch przypadkach mamy do czynienia ze śmiercią osoby podanej na świadka⁹³, natomiast w innych świadkowie nie reagują na pozwy lub za pośrednictwem przesłuchiwanym członków rodziny oświadczają, że nic nie wiedzą o niedopełnieniu lub nie chcą się „mieszać w nie swoje sprawy”⁹⁴ W sprawie

⁹⁰ W formularzu „Pytania dla świadków” w punkcie 5 czytamy: „Co świadek może powiedzieć o religijności i moralności stron? Czy zeznaniom stron można dać wiarę? Czy któraś ze stron byłaby zdolna do krzywoprzysięstwa? Na czym świadek opiera swoje przekonanie?”

⁹¹ „Pytania dla świadków”, p. 3–4.

⁹² Najczęściej liczba świadków sprowadza się do 5–6 osób.

⁹³ N 1/186/83, NN 1/3307/85.

⁹⁴ NP 5/162/82, N 3/83, NS 1/192/83, N 5/233/84, NS 3/528/90, NK 6/612/91, NŁ 1/623/91, N 3/82.

NS 1/375/87 powołany na świadka został lekarz, który dokonywał operacji na genitaliach pozwanego, kiedy ten był w wieku 15 lat. Chodziło o uniknięcie dodatkowych badań, a jednocześnie stwierdzenie, na czym polegała przebyta operacja. Ostatecznie chodziło o ustalenie, czy pozwany jest dotknięty przeszkodą impotencji⁹⁵ Lekarz nie reagował na wezwania, a jednocześnie nie usprawiedliwił swojej biernej postawy.

4.7. Dokumenty i domniemania

Poza zeznaniami stron i świadków argumentem moralnym jest także zebrana dokumentacja stanowiąca dowody posiłkowe i domniemania wynikające z zewnętrznego sposobu pożycia małżonków⁹⁶ Dokumentacja, która dla meritum sprawy nie stanowi wielkiej wartości, to: świadectwa ślubu, protokół badania narzeczonych czy sentencja sądu cywilnego, ogłaszająca rozwód bez orzekania o winie⁹⁷

W aktach najczęstszymi dokumentami, wnoszącymi wartościowy materiał dowodowy, są uzasadnienia wyroku o rozwodzie stron. We wszystkich uzasadnieniach czytamy o braku pożycia między stronami⁹⁸

Innymi dokumentami, mającymi bardzo istotne znaczenie dla procesu, są zaświadczenia lekarskie o przeprowadzonych badaniach stwierdzających istnienie błony dziewiczej⁹⁹, dokonanych przed wniesieniem prośby *super rato*, czy dokonaniem zabiegu medycznym usunięcia błony dziewiczej dla ewentualnego ułatwienia odbycia stosunku dopełniającego małżeństwo¹⁰⁰

Zaświadczenia lekarskie jako dokumenty procesowe, będące argumentem moralnym w sprawie, prowadzą nas w sferę argumentów fizycznych, czyli badania lekarskie małżonków dokonane na zlecenie Sądu.

⁹⁵ Kan. 1084 § 1 KPK.

⁹⁶ Por. kan. 1539–1546, 1584–1586 KPK.

⁹⁷ N 2/121/81, N 1/186/83, NS 1/192/83.

⁹⁸ N 3/83 s. 39a: „Z chwilą zawarcia małżeństwa strony zamieszkiwały ze sobą przez okres około jednego miesiąca i nigdy między nimi nie zostało nawiązane pożycie fizyczne (...)” M 4/261/84 s. 5: „Petent twierdzi, że mimo zawarcia małżeństwa strony ze sobą nie współżyją, a przebywały ze sobą kilka dni po ślubie, lecz mimo to nie doprowadziło to do współżycia” Pozwana w podobnych słowach potwierdza brak pożycia fizycznego. NN 1/307/85 s. 72 oratorka twierdzi: „Nie było między nami współżycia fizycznego” Pozwany zeznał: „faktycznie nie doszło między mną a żoną do stosunku fizycznego” NS 1/357/87 s. 36: „Z mężem nie doszło do kontaktów seksualnych ze względu na brak zdecydowanej postawy męża” NS 3/528/90, s. 3: „Do chwili obecnej strony nie nawiązały pożycia (...)” Uzasadnienie znajduje się w aktach do s. 13. NŁ 1/623/92, s. 9–14: „Nie nawiązaliśmy współżycia fizycznego” Takie twierdzenie powtarzało się kilka razy w treści akt. P–48–99, s. 65–66: „Małżeństwo nie zostało skonsumowane”

⁹⁹ NS 1/192/83 s. 5; NŁ 1/623/92 s. 5; R–14–98, s. 92.

¹⁰⁰ Zabieg ten miał miejsce po siedmiu i pół roku od momentu zawarcia małżeństwa – akta sprawy NS 1/375/87, s. 5.

4.8. Ekspertyzy biegłych

W analizowanej partii materiału dowodowego mamy do czynienia w czterech przypadkach z biegłymi lekarzami wyznaczonymi przez Sąd, którzy dokonali badania oratorki¹⁰¹

W sprawie N 1/186/83 mamy zgromadzony materiał w omawianej materii najbardziej bogaty, ponieważ dwaj lekarze, niezależni od siebie, powołani przez instruktora wystawili zaświadczenia kończące się wnioskiem: „badana nie odbyła stosunku płciowego”¹⁰² Następnie obaj biegli zostali przesłuchani przez instruktora na okoliczność: własnej religijności, ewentualnych więzi z badaną oraz samego badania¹⁰³ Podczas badania dokonanego przez biegłych lekarzy była obecna *matrona* – niewiasta, która pod przysięgą zeznaje: „Ad. 4. Byłam obecna przez cały okres badania lekarskiego. (...) Ad. 6. Każdy lekarz biegły badał oddzielnie. Ad.7. Lekarze biegli badanie przeprowadzili wg zasad moralności katolickiej i etyki lekarskiej”¹⁰⁴ Należy zauważyć, że w aktach nie ma rot przysięgi składanej przez biegłych¹⁰⁵, co nie znajduje swego uzasadnienia. Podobna sytuacja ma miejsce w aktach NŁ 1/623/92, gdzie są zaświadczenia lekarskie z rozpoznaniem: „DG. VIRGO INTACTA”¹⁰⁶ oraz przesłuchania biegłych, według sądowego formularza¹⁰⁷

Zgodnie z prawem zostało sporządzone badanie oratorki w aktach NŁ 1/623/92. Mamy tu przed dokonaniem czynności odpowiednich biegłemu, dokument świadczący o złożonej przysiędze. Obaj biegli w zaświadczeniu lekarskim pozytywnie opiniują niedopełnienie małżeństwa¹⁰⁸

W procesie R-14-98 oratorka wyraża gotowość poddania się badaniom, sama też z własnej inicjatywy dokonała badania u lekarza przez siebie wybranego, który jest lekarzem prowadzącym, zaś na wskazanie przez instruktora innego lekarza, kobieta ponownie poddała się badaniu. Lekarz po złożeniu przysięgi, na formularz pytań odpowiedział m.in.: „zachowana błona dziewicza”¹⁰⁹

Instruktor prowadzący przebieg procesu usiłował w kilku innych przypadkach skierować petenta do lekarza – biegłego. Odpowiedź kandydata do bada-

¹⁰¹ N 1/186/83, N 1/358/86, NŁ 1/623/92, R-14-98.

¹⁰² Akta sprawy s.90, por. s. 94.

¹⁰³ Tamże, s. 91–93, 95–96.

¹⁰⁴ Tamże, s. 98.

¹⁰⁵ Kan.1454 KPK.

¹⁰⁶ Akta sprawy s. 16–17.

¹⁰⁷ Tamże s. 18–20.

¹⁰⁸ Zaświadczenie: „Badaniem stwierdziłem błonę dziewiczą typu pierścieniowego, mało podatną, o nienaruszonej podstawie.” s. 10; „(...) wykluczającą odbycie współżycia płciowego”, 12.

¹⁰⁹ R-14-98, s. 90–92.

nia była: to zupełnie negatywna, to obojętna, lub na samym początku pozytywna a potem oporna. Celem podjętych decyzji przez instruktora było rozstrzygnięcie wątpliwości, czy małżeństwo stron przypadkiem zostało zawarte nieważnie. Pozwani w swoich zeznaniach jednoznacznie zaprzeczają, jakoby byli dotknięci małżeńską przeszkodą rozrywającą¹¹⁰

4.9. *Votum pro rei veritatae*

Następującym etapem procesu *super rato* jest zamknięcie procesu przez instruktora. Zamknięcia dokonuje się „*Decretum conclusionis in causa*”¹¹¹ Bezpośrednio po nim obrońca węzła małżeńskiego opracowuje animadversiones, uwzględniając w konkretnej sprawie stan prawny i faktyczny, podając wszystkie rzeczywiste racje, które według niego przemawiają za dopełnieniem danego małżeństwa.

Po zamknięciu instrukcji procesu i po otrzymaniu uwag obrońcy węzła małżeńskiego, instruktor przekazuje biskupowi akta sprawy wraz z odpowiednią relacją o charakterze chronologiczno-narracyjnym¹¹² Zawiera ona dokładne sprawozdanie z przebiegu procesu i podjętych czynności procesowych, a także zawiera nasuwające się wnioski¹¹³ Biskup sporządza *votum pro rei veritatae* zarówno co do faktu niedopełnienia, słusznej przyczyny dyspensy oraz stosowności udzielenia łaski¹¹⁴ Podstawę pewności moralnej dla biskupa stanowią motywy prawne i ustalenia faktów dokonane podczas instrukcji procesu. W ak-

¹¹⁰ N 2/121/81, N 2/170/82, N 2/185/83.

¹¹¹ *Decretum conclusionis in causa* lub *Decretum conclusionis processum* zawierają tę samą treść: „In processu super matrimonio quod contenditur ratum et non consummatum inter (NN) et (NN), interrogatis tum partibus, quae responderunt se nihil aliud habere quod deducant; tum Defensore Vinculi, qui declaravit sibi nihil amplius inquirendum superesse; perpensis omnibus actis, partium testium ac peritorum depositionibus, relationibus et anexis decumentis; cum causa, attentis personarum ac rerum adiunctis, satis instructa sit, Instructor deputatus decernit clausam esse instructionem processus, et omnia acta, una cum voto scripto Exc. mi ac Rev. mi Episcopi et Vinculi Defensoris transmitenda esse ad Secretariam Primatis Poloniae ad normam indulti S. Congregationis de disciplina Sacramentorum.” W sprawach NP 5/162/82, N 1/342/86, NS 6/410/87, NK 6/612/91, N 1/358/86 NS 3/528/90, R-14-98, P-48-99 dekrety mają zmienioną treść m.in. dlatego, że już został odwołany Trybunał Prymasowski w Warszawie.

¹¹² Relacje, o których mowa, znajdują się w następujących sprawach: N 1/342/86, NS 6/410/87, NS 3/528/90, NK 6/612/91, N 1/358/86, R-14-98, P-48-99. Pozostałe akta nie posiadają relacji, a to z tej przyczyny, że przy sporządzeniu wotum biskupa pomaga wikariusz sądowy, będący jednocześnie instruktorem sprawy.

¹¹³ *De processu*, nr 21.

¹¹⁴ Kan.1704§1 KPK.

tach znajdujących się w archiwum Sądu Biskupiego w Koszalinie *votum ordinarii in causa inconsumationis matrimonii* zawierają od 4 do 10 stron opracowania¹¹⁵ Wotum biskupa składa się we wszystkich przypadkach z następujących części:

- *Species facti*
- *In iure*
- *In facto*
- *Assertiones coniugum: orator, uxor conventa*
- *Depositiones testium*
- *Causa inconsumationis*
- *Iusta causa ad dispensationem petendam.*

Ważnym dla udzielenia dyspensy jest motyw jej udzielenia, czyli istnienie proporcjonalnie ważnej przyczyny dyspensowania. O tej przyczynie czytamy w prośbie skierowanej do papieża. Najczęściej powtarzającymi są: niepokonalna odraza do współmałżonka, niemożliwość ponownego połączenia się z współmałżonkiem oraz chęć uregulowania sobie życia zgodnie z nauką Kościoła (chodzi o już zawarte lub planowane kontrakty cywilne z osobą trzecią). Strony jak również świadkowie sprawy są pytani, czy jest możliwe pogodzenie się stron, jeśli nie, to dłaczego lub pod jakim warunkiem?¹¹⁶ Innym pytaniem stawianym podczas przesłuchań jest pytanie o przyczyny skłaniające do wniesienia prośby *super rato*¹¹⁷ W odpowiedzi stron i świadków pada wciąż powtarzające się potwierdzenie motywów zawartych w prośbie o dyspensę *super rato*.

To, co musi znaleźć odbicie w wotum biskupa, poza wspomnianymi elementami, to zapewnienie, że udzielenie dyspensy przez papieża nie przyniesie zgorznienia czy nawet wielkiego zdziwienia wiernych w otoczeniu stron¹¹⁸

4.10. Przekazanie akt procesowych do Stolicy Apostolskiej

Skompletowane akta poszczególni biskupi przesyłali do Stolicy Apostolskiej¹¹⁹ W okresie funkcjonowania w Warszawie Trybunału Prymasowskiego *super rato*, akta za jego pośrednictwem były przekazywane do Kongregacji Sakramentów i następnie do papieża. Spośród 26 analizowanych spraw dziewięć

¹¹⁵ Zestawienie spraw i ilości stron: 10 s. – 1 sprawa, 8 s. – 7, 7 s. – 9, 6 s. – 7, 4 s. – 2.

¹¹⁶ Formularz „Pytania dla stron” pkt 19, „Pytania dla świadków” pkt 18.

¹¹⁷ Formularz „Pytania dla stron” pkt 22: „Jakie przyczyny skłoniły oratorkę do wniesienia prośby o dyspensę od małżeństwa rzekomo niedopełnionego?”, „Pytania dla świadków” pkt. 20: „W jakim celu i z jakich przyczyn oratorka wniosła prośbę o dyspensę papieską od małżeństwa rzekomo niedopełnionego?”

¹¹⁸ *De precessu*, nr 7.

¹¹⁹ Kan. 1705 § 1 KPK.

zostało bezpośrednio przesłanych do Watykanu¹²⁰ Po zapoznaniu się przez pracowników Kongregacji Sakramentów z prawidłowym przebiegiem sprawy i po sprawdzeniu zgodności akt z stawianymi przez prawo wymogami, jej prefekt przedstawił sprawę Ojcu Świętemu. Otrzymując dla proszących łaskę dyspensy, prefekt Kongregacji następnie zarządził sporządzenie indultu. Okres oczekiwania na odpowiedź ze Stolicy Apostolskiej trwał od 2,5 – 6,5 miesiąca.

Siedemnaście pozostałych spraw przekazano najpierw do zweryfikowania w Trybunale Prymasowskim. Trzy spośród nich wymagały uzupełnienia akt¹²¹

W sprawie N 2/121/81, która była pierwszą odesłaną do Warszawy, kierownik Trybunału o. Gabriel Bartoszewski prosił o uzupełnienie braków:

„1. Brak jest Animadversiones Obrońcy Węzła Małżeńskiego. Obowiązkowo należy je przesłać w 4 egzemplarzach.

2. Votum Ordinarii winno być nadesłane w 4 egzemplarzach”

Po skompletowaniu akt według powyższych poleceń, bezzwłocznie je przekazano do dalszego urzędowania.

Akta sprawy N 3/83 odesłano do Sądu Biskupiego wraz z wotum konsultora. Wątpliwości, które należało rozstrzygnąć, dotyczyły kwestii:

— czy oratorka jest dziewicą?

— czy pozwany jest dotknięty impotencją określoną w prawie jako przeszkoda rozrywająca?

Sąd rozstrzygnął wątpliwości. Oratorka stwierdziła, że nie jest dziewicą: „Rok i sześć miesięcy po rozejściu się (...) utraciłam dziewictwo, gdy przebywałam na wczasach na Mazurach”¹²² Pozwany zadeklarował chęć poddania się badaniom lekarskim, ale na trzykrotne umówione terminy nie przybył. W ten sposób sporządzone uzupełnienie wraz z aktami zostało przekazane do dalszego urzędowania.

W sprawie K 5/259/84 obrońca węzła małżeńskiego z Trybunału Prymasowskiego dopatruje się braków natury formalnej i rzeczowej. Chodzi o brak podpisów na poszczególnych dokumentach i uzupełnienie akt o krótką relację instruktora o przeprowadzeniu dochodzeń. W drugiej części autor uwag widzi konieczność przeprowadzenia badania lekarskiego pozwanego na okoliczność budowy i funkcjonowania narządów rodnych¹²³ Po powołaniu biegłego, przeprowadzono oględziny lekarskie i sporządzono z nich protokół pozytywnie opi-

¹²⁰ NP 5/162/82 – dn. 22.06.1988 r., NS 1/375/87 – dn. 18.02.1991 r., NS 6/410/87 – dn. 10.12.1989 r., NS 3/528/90 – dn. 04.10.1992 r., NK 6/612/91 – dn. 29.10.1993 r., NK 1/623/92 – dn. 10.03.1992 r., N 1/342/87 – dn. 21.03.1994 r., R-14-98 – dn. 30.10.1998 r., P – 48– 99 – dn. 18.01.2000 r.

¹²¹ Kan. 1705 § 2 KPK.

¹²² Pismo ks. Proboszcza do Sądu Biskupiego z dn.14.02.1986 r. (L.dz.15/86), [w:] akta sprawy N 3/83.

¹²³ Pismo ks. Franciszka Piechoty – obrońcy węzła małżeńskiego z dn. 18.12.1985 r. (Nr 1838), Akta sprawy K 5/259/84.

niujący pozwanego. Wraz z kartą przebiegu ciąży obecnej cywilnej żony pozwanego, przesłano akta do Warszawy w celu dalszego urzędowania.

4.11. Reskrypt Stolicy Apostolskiej

Trybunał Prymasowski *super rato* według Instrukcji Prymasa Polski¹²⁴, akta przesyłał do Stolicy Apostolskiej, by tam papież podejmował ostateczną decyzję o udzieleniu łaski dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego, ale niedopełnionego.

Sporządzony przez Kongregację Sakramentów indult, podpisany przez jej prefekta i sekretarza, zostaje następnie przesłany do biskupa¹²⁵. Spośród otrzymanych indultów, tylko cztery nie zawierają klauzuli, mają zaś jednobrzmiące: „Affirmative”¹²⁶

W zasadniczej większości reskryptów¹²⁷ mamy do czynienia z klauzulą *ad mentem*, którą biskup może, po spełnieniu warunków w niej zawartych, usunąć, pozwalając stronie dotkniętej klauzulą na ponowne małżeństwo. Klauzule dotyczą upewnienia się ordynariusza co do stanu zdrowia sfery fizycznej, jak i psychicznej małżonka. W indulcie czytamy m.in.: „*vir ad alias nuptias ne admittatur nisi prius ope medici et Ordinarii iudicio, aptus phisice et psychice retineatur ad officia coniugalia rite exercenda*”¹²⁸. Największa ilość indultów zawiera klauzulę dosłowną lub zbliżoną do następującej: *vir ad alias nuptias ne admittatur nisi, ope medici et Ordinarii iudicio aptus retineatur ad officia coniugalia rite exercenda*.¹²⁹ Pojawiła się też jedna, mająca jeszcze inny charakter: *mulier ad alias nuptias ne admittatur nisi prius, coram Ordinario serio promittat se officii coniugalibus rite satisfacturam esse*¹³⁰

Klauzule *vetito* stanowią wyjątki w decyzjach Kongregacji Sakramentów. Takie wyjątki natrafiamy w analizowanym materiale. Dwa indulty są obwarowane zakazem zawierania nowego związku małżeńskiego, *vetito viro transitu ad alias nuptias inconsulta hac Congregatione*¹³¹

¹²⁴ Instrukcja z dn. 24.05.1973 r., N.1407/73/P.

¹²⁵ Kan. 1706 KPK.

¹²⁶ Numer akt i sygnatura indultu: N 6/196/83 – N.189/88, K 5/259/84 – N.1349/86, M 4/261/84 – N.608/86, NS 1/375/87 – N.416/91.

¹²⁷ Spośród 26 indultów, 20 zawiera klauzulę *według uznania (ad mentem)*, tylko dwie są zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, czyli posiadają *formalny zakaz (vetito)*.

¹²⁸ Akta N 3/83 jest indult N.1075/86; por. N 3/365/86, NN 1/307/85, NT 2/387/87, NS 1/192/83, N 1/342/86, NS 3/528/90, R-14-98.

¹²⁹ N 2/121/81, por. N 3/173/82, N 2/185/83, NP 5/162/82, N 4/366/86, NŁ 1/623/92, NK 6/612/91, N 1/358/86, N 1/186/83, N 4/83, P-48-99.

¹³⁰ NS 6/410/87 Prot.N.20/90.

¹³¹ N 2/170/82 Prot. N. 1492/85; w sprawie N 5/233/84 Prot. N.270/86 jest jeszcze uzupełnienie: „*et ad cautelam, attento dubio nullitatis matrimonii ob impotentiam eiusdem viri*”

Otrzymane z Kongregacji dyspensy, czy z klauzulą, czy bez niej, biskup przekazuje stronom oraz duszpasterzom mających dokonać wpisu w księgach metrykalnych stron.

Tym aktem kończy się procedura rozpoczęta skierowaną do papieża prośbą o udzielenie dyspensy *super rato*.

Zakończenie

Małżeństwo, dla człowieka decydującego się na jego zawarcie, jest przestrzenią, w której realizuje swe szczęście z wybranym przez siebie człowiekiem. Szczęście to uzewnętrznia się na bardzo wielu płaszczyznach, od tych, które przestrzegają inni i poddają ocenie, po te najbardziej intymne. Te ostatnie, choć bardzo skryte, stanowią znaczący element szczęścia w małżeństwie.

Naprzeciw problemom małżonków, którzy nie skorzystali z prawa tylko im przysługującego, wychodził i nadal wychodzi Kościół. Problematyka rozwiązania przez dyspensę małżeństw niedopełnionych przechodziła ewolucję, wykazując, że władza Kościoła troszczyła się o to, by nie naruszyć prawa Bożego. Jednocześnie świadomość wiernych stawała się coraz większa, a to zaowocowało we wnoszonych prośbach o dyspensę papieską.

Procedura do Kościoła w Polsce, zmierzająca do dotarcia indultu papieskiego do proszącej osoby, dzięki powołaniu do istnienia Trybunału Prymasowskiego *super rato*, stała się sprawniejsza i skuteczniejsza. Kard. S. Wyszyński, a następnie jego sukcesor, kard. J. Glemp, mieli za zadanie wprowadzenie wszelkich wskazań Kongregacji Sakramentów w życie i kierowanie pracami procesowymi tak, by jak największa liczba proszących o dyspensę ją otrzymała, o ile są ku temu podstawy prawne.

Praktyczne odzwierciedlenie czynności zmierzających do udzielenia dyspensy znajdziemy w archiwum Sądu Biskupiego w Koszalinie. We wszystkich przypadkach wysłania akt do Stolicy Apostolskiej, w odpowiedzi zainteresowani otrzymywali dyspensy, dzięki którym szczególnie strona prosząca mogła zawrzeć nowy związek małżeński, albo usankcjonować już zawarty kontrakt cywilny, by w ten sposób realizować swoje prawo do szczęścia budowanego w małżeństwie kanonicznym.

Analiza dostępnego materiału dotyczącego spraw *super rato*, pozwoliła na wyczerpujące przedstawienie dokumentacji będącej podstawą procesu i dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego, lecz niedopełnionego. Jednocześnie pozwoliła poznać przyczyny samego niedopełnienia małżeństw na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.